



SIŁOWANIE MOCARSTW ŚWIAT PĘKA



ANAÏS
DEMOUSTIER

VALERIA
BRUNI TEDESCHI

DENIS
PODALYDÈS

Odkrycie MFF w Cannes

ZAKOCHANA ANAÏS

reżyseria
CHARLINE BOURGEOIS-TACQUET



60^e SEMAINE
DE LA CRITIQUE
CANNES 2021

*Pełna świeżej energii
komedia obyczajowa*

w kinach od 18 lutego

AURORA



Kup książkę



Polski bank dla polskich rolników

Dziś problemy mają rolnicy. Ale w miastach mało kogo to obchodzi. Refleksja przychodzi w czasie zakupów, gdy przy kasie ceny produktów wariują. Rolnicy dostają za nie grosze. Na ich pracy żerują tabuny pośredników i sieci handlowe. Porównanie cen, jakie trafiają do rolnika, z tymi, które płaci konsument, pokazuje, jak beczelna jest to grabież. Oczywiście w majestacie prawa.

Polskie rolnictwo chętnie pokazywane jest jako przykład udanej transformacji. I grzechem byłoby negować to, co udało się rolnikom osiągnąć. Ale głupotą jest udawanie, że ostatnie lata to na wsi pasmo sukcesów. Poprawa życia wynikająca z programów socjalnych rządu jest niewątpliwie plusem. Za to w sferze gospodarczej problemy rolnictwa rosną równie szybko jak długi rolników. Bez zmiany polityki rządu będzie tylko gorzej. Dzisiejsze ceny artykułów spożywczych mogą mocno poszybować.

Zmiana musi objąć podstawy finansowania rolnictwa. Jakimi instytucjami bankowymi dysponuje tam państwo? Przed laty sprzedano BGŻ, a później skutecznie zmarginalizowano banki spółdzielcze i SKOK-i. Sprzedanie BGŻ, głównego instrumentu uprawiania polityki państwa na wsi, uważam za coś znacznie gorszego od głupoty. Co

mamy w zamian? Francuski bank o nazwie BNP Paribas Bank Polska. Rolnicy nijak nie mogą pojąć, po co końcówka tej nazwy. Chodzi widać o lokalizację banku. Dlaczego sytuacja, jaką mamy w Polsce, jest groźna? Francuskie rolnictwo to w Europie największy konkurent naszego.

Jak polski rolnik ma z nim wygrywać na rynku europejskim, gdy jest skazany na BNP? Gdy jego dopłaty unijne wędrują do BNP, bo tam ma kredyt obrotowy, leasingi maszyn rolnych i tam musi raportować wszystko, co robi? Tak dokładnie, że bank wie o jego gospodarstwie wszystko. Po co? I to ta szczegółowa wiedza jest dla konkurencji bezcenna. A czyje interesy reprezentują właściciele francuskiego banku? Jaki z tego płynie wniosek? Ano taki, że bez polskiego banku dla polskiego rolnictwa nasze państwo jest i będzie tylko bezradnym petentem.

Takim jak polski rolnik w BNP Paribas.

O jakości usług tego banku mówią jego klienci, ale nie da się tego bez kropek zacytować. Wielką kampanię „bank zmieniającego się świata” sfinansowali mu polscy rolnicy. No bo ktoś inny? Naszym rolnikom faktycznie ten świat się zmienił. Na gorsze!

Najwyższy czas na ruch PSL albo Agrounii Michała Kołodziejczaka.



CO WARTO PRZECZYTAĆ ZIMĄ?
Mamy zapas e-booków!

Tylko do końca lutego

E-BOOKI OD 9,90 zł

sklep.tygodnikprzeglad.pl

CYTATY

KEN FOLLETT, pisarz brytyjski

Opuszczenie Wspólnoty Europejskiej to oczywiste szaleństwo.

„Tygodnik Powszechny”

PROF. TADEUSZ KLEMENTEWICZ, politolog INP UW

Europa Wschodnia, wychowana w duchu służalczości, wróciła w stare koleiny, wiernej służby nowemu panu.
„Trybuna”

W NUMERZE

ZAGRANICA

- 8 Tworzy się nowy ład, tylko nie widać jaki**
– rozmowa z prof. Bogdanem Góralczykiem
- 32 Pegasus buszuje w Izraelu**
Nielegalnie podsłuchiwanie przez policję
- 34 Wirus rasowej nienawiści**
Korespondencja z USA
- 38 Portugalczycy chcą stabilności**
Socjaliści wybrani ponownie
- 40 Starość nie radość**
Imigrant potrzebny od zaraz

KRAJ

- 13 Patron wyklęty**
Niechciani kościuszkowcy
- 14 Sarmaci na torach**
Jak niszczone polską koleją
- 18 Spór o Turów zakończony?**
Sukces według PiS
- 21 Chaos, hejt, niskie płace**
– rozmowa z Gilbertem Kolbem
- 24 Po lepszej stronie Olsztyna**
Stawiguda – gmina marzeń
- 28 System stworzony do nadużyć**
– rozmowa z dr. Marcinem Rojszczakiem

OPINIE

- 44 Dariusz Zalega**
Meandry śląskiej historii

KULTURA

- 46 To grabież!**
– rozmowa
z dr. hab. Arkadiuszem Wagnerem
- 49 Kulturalia**
- 66 5. Zimowa Aukcja Sztuki**

PSYCHOLOGIA

- 50 Kiedy Polak potrzebuje psychiatry**
– rozmowa z Anetą Pawłowską-Krac

OBSERWACJE

- 53 Paranormalne trele-morele**
Wiara we wróżby kwitnie

EKOLOGIA

- 56 Mur, który zabije Puszczę Białowieską**
Naukowcy przeciw budowie
zapory na granicy

ZWIERZĘTA

- 58 Zobacz ptaka**
Niebieskie zimorodki i wrażliwe gile

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Polski bank dla polskich rolników
- 27 Andrzej Romanowski**
Dwa wywiady (1)
- 31 Roman Kurkiewicz**
Dzieci do szkół, nie do więzień
- 43 Tomasz Jastrun**
Wina Tuska



21
KRAJ

CHAOS, HEJT,
NISKIE PŁACE
– rozmowa
z Gilbertem Kolbem

50
PSYCHOLOGIA

KIEDY POLAK
POTRZEBUJE
PSYCHIATRY
– rozmowa z Anetą
Pawłowską-Krac



58
ZWIERZĘTA

ZOBACZ PTAKA
Niebieskie zimorodki i wrażliwe gile

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. ISOPIX/EAST NEWS, XINHUA NEWS/EAST NEWS,
SPUTNIK RUSSIA/EAST NEW, BEW

Kup książkę



f Geopolityka puka nadaremnie

Moim zdaniem problem polega na tym, że Amerykanie nie chcą się pogodzić ze statusem upadłego mocarstwa. Amerykańskie elity nie przyjmują do wiadomości, że świat już nie



jest jednobiegunowy, USA uzurpują sobie rolę neoliberalnego żandarma świata. Nieopanowana chciwość ponadnarodowego

kapitału i globalnych korporacji spowodowała problemy, które zmieniły arenę światowej polityki. Na globalizacji urosły Chiny, będąc tym samym motorem postępu w innych państwach pretendujących do roli mocarstw. USA zostały sprowadzone do roli mocarstwa regionalnego. Dlatego Biden uroił sobie wojnę o Ukrainę, a jego bajania o agresji Rosji są tak samo wiarogodne jak produkcja gazów bojowych przez Saddama Husajna na platformach ciężarówek. Styczeń minął, Ukraina ocalała. Jeśli wojna o Ukrainę nie wybuchnie, da to Bidenowi legitymację do ogłoszenia zwycięstwa nad Rosją i obwołania się zbawcą. Kto wie, może nawet dostanie pokojowego Nobla jak Obama? Obama później zapracował na tę nagrodę, rujnując Syrię. Co zrujnuje Biden?

Marek Głowinkowski

f Gazowe fobie i przesady PiS

Te gazowe fobie i mity nie są polskie, to są wytyczne polityczne z Brukseli. W Niemczech ceny za energię są chyba najwyższe w Unii Europejskiej i ciągle rosną. I będą dalej rosnąć. Zauważcie, że sekretarzem stanu w niemieckim MSZ u Annaleny Baerbock będzie dotychczasowa szefowa organizacji Greenpeace Jennifer Morgan. Tu akurat PiS nie zawiniło, robi, co mu każą.

Mirostawa Bauermeister



W Holandii już plajtują sadownicy i producenci nasion, bo rozkładają ich ceny gazu, którym ogrzewają szklarnie. To samo czeka polski biznes.

Daniello Sendiccielli

✉ Prawdziwy cel Solidarności

Czytając felieton prof. Andrzeja Szahaja „Pochwała związków zawodowych” (PRZEGLĄD nr 5), odczułem pewną zazdrość o zetknięcie się z działaniami Solidarności z lat 1980-1981, które można było odbierać jako propracownicze. Ja pracując wiele lat w przedsiębiorstwach gospodarki morskiej, nie spotkałem żadnej zakładowej organizacji Solidarności, która byłaby rzeczywiście zaangażowana w sprawy pracowników, oczywiście poza żądaniami podwyżek wynagrodzeń zgodnie z porozumieniami sierpniowymi i przyznawanych niezależnie od kwalifikacji i wkładu pracy. Pamiętam też naciski na doprowadzenie do likwidacji branżowych związków zawodowych w przedsiębiorstwie. Zastanawiam się, czy nie pora stwierdzić, że ruch społeczny na rzecz zmiany systemu politycznego przyjął formę związku zawodowego jako prawnie dostępną, ale bez związku z celami takiej formuły organizacyjnej. Sądzę, że Solidarność nigdy nie miała na celu poprawy bytu pracowników, a więc nie poniosła klęski. Odniosła sukces, gdyż doprowadziła do zmiany opcji politycznej i wprowadzenia neoliberalnego systemu, a także pozbawienia pracowników silnej reprezentacji.



Andrzej Tomasiak

ZDJĘCIE TYGODNIA



Szkolenie wojskowe cywilów na wypadek rosyjskiej inwazji. Ukraina, 5 lutego 2022 r.



PYTANIE TYGODNIA

Komu wierzą Polacy?

PROF. JANUSZ ADAMOWSKI,
medioznawca, politolog, UW

Zagorzali zwolennicy partii politycznych zapewne wierzą ich prawdziwym liderom, takim jak prezes Kaczyński czy przewodniczący Tusk. Myślę, że wiele osób ciągle wierzy hierarchom Kościoła, a na uczelniach autorytetami pozostają osoby pełniące funkcje i mające stopnie naukowe, choć kiedyś profesor cieszył się większym prestiżem. Zaufanie publiczne nie do końca straciły służby mundurowe, zwłaszcza straża pożarne. Szczególnie nieufni są rolnicy. Ważnym punktem odniesienia była dla nich partia ludowa, ale to się zmieniło. Prawo do rządu dusz w tym środowisku rości sobie inna formacja, a istotny wpływ na jego decyzje, w tym polityczne, utrzymują proboszczowie.

PROF. KRYSZYNA SKARŻYŃSKA,
psycholożka społeczna, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny

Większość deklaruje, że wierzy tym, których zna i których może testować: członkom rodziny i przyjaciołom. Obcym z reguły nie ufa. Inaczej wygląda wiara w instytucje: tu widać różnice związane z wiekiem, wykształceniem i preferencjami politycznymi oraz zmiany w czasie. Wyrazisty jest spadek wiary w instytucję Kościoła: w 1990 r. bardzo duże zaufanie do niej deklarowało

45,6% dorosłych Polaków, w 2017 r. tylko 19,45%. Nie-wielki procent obywateli wierzy partiom politycznym i politykom, ale coraz więcej wierzy w demokrację (choć nie wszyscy podobnie ją rozumieją). Ostatnie dwa lata pokazały, że ok. 30% społeczeństwa bardziej wierzy znanom niż naukowcom. Niskie zaufanie wynika z popularności poglądu, że ludzie są egoistami, dlatego trzeba wszelkimi sposobami dbać o swój interes. Niestety, rośnie liczba Polaków, którzy tak myślą.

DR ŁUKASZ POŁOWCZYK,
filozof i etyk

Tak jak w wielu krajach powszechne jest u nas zaufanie oparte na ignorancji i emocjach, a nie na wiedzy, doświadczeniu i rozumowaniu. Silna jest religijna tresura, żeby wierzyć, a nie sprawdzać; szkoła również raczej nie uczy krytycyzmu. Ponieważ ludzie nie są nauczani weryfikowania informacji i docierania do wyników badań, a także nie rozumieją statystyki ani rachunku prawdopodobieństwa, wielu szuka prostych wytłumaczeń złożonych zjawisk społecznych czy medycznych. W efekcie Polacy masowo ufają temu, co ich znajomi piszą na Facebooku – bardziej niż specjalistom, np. lekarzom. Świadczy to o tym, że jako społeczeństwo ponieśliśmy porażkę w edukacji naukowej.